Cena numeru mk. 200.000.
Nr. 54. Środa 5 marca 1924 roku. Rok XV.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed tekstem na I-ej stronie 12 groszy polskich, na III-ej 8 groszy, na IV, V, VI-ej 5 groszy. Drobne ogłoszenia po 3—4 groszy za wyraz. Najmniej 40 groszy. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.
Ceny ogłoszeń podane w złotych polskich będą obliczane podług kursu złotego franka, płatne w markach polskich po kursie z dnia poprzedzającego zapłatę.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi:
mk. 3.600.000.
Z odnoszeniem miesięcznie mk. 4.300.000
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 4.300.000
Z przesyłką pocztową: mk 4.500.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 7.000.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4. Telefon 66. ADMINISTRACJA: Dehlińska 1. Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4.

Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia ślubu naszego, a przedewszystkiem ks. kanonikowi Raczyńskiemu, ks. proboszczowi i ks. wikaremu z parafji Stary Sielec, jak również pp. Braunerowi, Aganowi i Możdziochowi składamy staropolskie „Bóg zapłać"
STANISŁAWOWIE ABRATAŃSCY
(1361)

Za spokój duszy 1353
ś. † p.
Teodozji Wawrzyńczakównej
jako w bolesną rocznicę, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym w Sosnowcu, dnia 6 marca o godzinie 8 i pół rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych
siostry, brat i szwagrowie.

Emanuel Eksner
ZGUBIŁ KWITY
na 200 korcy węgla,
wydane przez kop. „Wiktor". Łaskawy znalazca zwróci: Sosnowiec, ul. Kuźnica nr. 6, za nagrodą 200 miljonów mk.
1345-1

MODELE WIOSENNE — PŁASZCZE i KOSTJUMY
już nadeszły
LEON BRACIEJOWSKI, Kraków, Grodzka 5—7.

SUKNIE JEDWABNE i WEŁNIANE
w wielkim wyborze poleca
Magazyn Nowości Sp. z ogr. odp.
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 28. — Ceny bardzo niskie.
1328-1

KTO RZĄDZI ROSJĄ?

Sosnowiec, 5 marca.

Kto rządzi w obecnej chwili Rosją? Na to pytanie, otrzymał jeden z przyjezdnych w Moskwie wszędzie jednobrzmiącą odpowiedź: „zawsze ci sami". Odpowiedzi towarzyszył uśmiech zdziwienia, że ktoś może pytać o coś tak ogólnie znanego.

Teraz po śmierci Lenina i zniknięciu Trockiego z Kremlu, pytanie to ma więcej uzasadnienia. Dawniej, w pierwszym roku bolszewizmu i później, mówiono zawsze: „władza jest w ręku Lenina i Trockiego". Teraz odpowiedź na pytanie nie jest taka prosta i łatwa.

Znany dziennikarz emigracji, Jerzy Popow, który niedawno powrócił z tajnej przejażdżki do Rosji, stara się dać odpowiedź na to pytanie w niedawno ogłoszonym artykule.

Władza w obecnej Rosji spoczywa nominalnie w ręku rosyjskiej partji komunistycznej, l i c z ą c e j około 300.000 członków. Ta liczba jest zbyt wielką dla praktycznego sprawowania rządów, to też partja przekazała władzę komitetowi, złożonemu z 56 osób. W rzeczywistości komitet ten jest samozwańczy, albowiem wybory były formalnością, zatwierdzającą z góry ułożony skład komitetu.

Ostatnie walki w łonie partji komunistycznej dążą właśnie do tego, aby wybory do komitetu z fikcyjnej formalności stały się prawdziwemi wyborami, ale dotychczasowi władcy nie chcą do tego dopuścić, albowiem mogłoby to łatwo być przyczyną ich upadku.

Komitet 56 ciu jest więc oligarchją, rządzącą Rosją obecną. Ze względów praktycznych także i ta liczba jest za dużą, wobec czego dla bezpośrednich rządów wybrano wydział centralnego komitetu komunistycznej partji, zwany także „politbiurem". W politbiurze zasiadali dotychczas: Lenin, Trocki, Zinowjew, Kamieniew, Stalin, Tomskij i Rykow. Po śmierci Lenina pozostało tylko sześciu i było rzeczą zrozumiałą, że z pośród nich musi być wybrany następca Uljanowa. — Trocki, z powodu swych konszachtów z opozycją partyjną, nie wchodził w rachubę, Zinowjew, Kamieniew i Stalin byli także wykluczeni, jako nie rosjanie. Trzej pierwsi bowiem są żydami, Stalin zaś gruzinem. Pozostali więc tylko Rykow i Tomskij i z nich dwuch, wybrano pierwszego, chociaż według zdania wielu, jest on mniej wybitną osobistością, aniżeli Tomskij.

Świat poza rosyjski przykłada zbyt wielkie znaczenie do stanowiska prezesa rady komisarzy ludowych, na które został wybrany niedawno Rykow. W normalnem państwie prezydent albo premjer reprezentują swoje państwo. Nie da się to zastosować do bolszewickiego systemu rządzenia. Lenin był pod tym względem wyjątkiem ze systemu, który przez niego został stworzony. Jego następca, Rykow, na stanowisku bolszewickiego premjera posiada tak samo mało władzy, jak i Kalinin, oficjalny prezydent sowieckiej Rosji.

Rykow wyróżnia się tem, że potrafi się utrzymać w cieniu i wskutek tego ma mniej wrogów od innych członków politbiura. Wśród szeregowych komunistów cieszy się nawet dużą sympatją i to było pewnie jednym z głównych powodów, dlaczego wybór padł na niego, a nie na Tomskiego. Pozatem jest on chorowity, co pozwala żywić nadzieję, że nie będzie się zbytnio wtrącał w sprawy swoich kolegów.

Zagranica tłumaczy sobie wybór Rykowa jako kompromis między przeciwieństwami, które się wyłoniły w łonie samej partji komunistycznej.

Za życia Lenina był Rykow jego zastępcą, teraz gdy Rykow sam zajął jego miejsce, ale bez jego znaczenia, zastępcą został Kamieniew, właściwy szef politbiura i najbardziej zacięty wróg opozycji Trockiego. Wobec tego, że Rykow obecnie jest naprawdę chory, łatwo wywnioskować w czyim ręku spoczywa władza.

Faktycznym panem Kremlu jest Lew Borisowicz Kamieniew, opierający się na bezwzględnym Stalinie, śliskim Zinowjewie i krwawym Dzierżyńskim, który wprawdzie nie należy do politbiura, ale jako szef dawnej czeki, ma w swem ręku losy nawet najwyższych dostojników. Zwłaszcza teraz, gdy mu się udało zaszachować zarówno Trockiego, jak i czerwoną armję, znaczenie jego wzrosło olbrzymio.

Dr. med. SIANOŻĘCKI
KLINIKA CHORÓB KOBIECYCH.
Operac. lecz. Elektryczn. Masaż.
Ordyn. 10—3 i 4—7.
Katowice, ul. 3 Maja 33,
TELEFON 1163.
na rogu placu Wolności obok apteki św. Elżbiety.

Otrzymał on teraz wobec fiaska „czystej komunistycznej ekonomji" i bankructwa „nowej polityki ekonomicznej" (nepa) polecenie zaopatrzenia chłopów we wszystko, co im potrzeba; jest to nowa próba pozyskania mas chłopskich dla władzy sowieckiej.

Rykow jest więc oficjalnym następcą Lenina, a władza spoczywa w rękach Kamieniewa, Stalina i Zinowjewa, nad nimi zaś unosi się duch Dzierżyńskiego. Kreml jest dalszym od demokratycznych metod rządzenia, niż był nim za życia Lenina. Azjatyckie formy rządów utrwalają się. Nad Kremlem zdaje się unosić znowu duszna atmosfera, a w dziejach Rosji rozpoczął się nowy smutny okres.

Płacić podatki!

Sprzedam po przystępnej cenie zupełnie nowe PAROWOZY na tor 600 m/m., o żelaznych paleniskach. Z których: 2 siły 60 H.P., 4-ro osiowe, firmy Borsig-Berlin, 1 siły 80 H.P. 5-cio osiowy, firmy Szwarckopf-Berlin.

1318-1 Zawiercie, skrzynka pocztowa Nr. 55.

SUBSKRYBUJMY!

Warszawa, 4 marca.

Od terminu zamknięcia zapisów na akcje banku polskiego dzieli nas zaledwie kilka tygodni, a dotychczasowe wyniki subskrybcji, chociaż cyfrowo jeszcze nikłe, ujawniają, że szerokie sfery społeczeństwa mają pełną świadomość państwowego i gospodarczego znaczenia obecnej chwili.

Bank polski ma być jednem z ogniw naprawy skarbu. Ma nam dać nową walutę, emitowaną na podstawie pokrycia, wykluczającego inflację; zabezpieczoną przed nadużywaniem prasy drukarskiej na cele budżetowe; dającą gospodarstwu społecznemu stały miernik wartości, którego brak ułatwił wprawdzie jednostkom zyski spekulacyjne, ale podważał i osłabiał cały ustrój gospodarczy państwa.

Bank polski, dając możność uruchomienia zapasów złota, leżących bezczynnie w polskiej krajowej kasie pożyczkowej i w skarbie narodowym, powiększy wydatnie fundusz sanacyjny, potrzebny na pokrycie niedoborów budżetowych, a więc ułatwi i przyspieszy wielkie dzieło naprawy skarbu.

Bank polski, mając możność wypuszczenia złotych wartości conajmniej czterokrotnie wyższej od obecnego obiegu markowego, położy wreszcie kres dzisiejszej ciasnocie pieniężnej, przy której obrót gospodarczy zamiera, ogólna wytwórczość cofa się, a kredyt prywatny skutkiem braku rozporządzalnej gotówki i nadmiernych stawek procentowych staje się nie osiągalny.

Kto więc ułatwi założenie banku polskiego zapisaniem się na jego akcje, ten spełnia obowiązek nietylko wobec państwa, ale przedewszystkiem wobec samego siebie. Dorzuca bowiem cegiełkę do budowy podwalin zdrowego gospodarstwa społecznego i pomaga po wyjścia z dotychczasowego chaosu, w którym warunki życiowe stały się nieznośne, a zubożenie prawie ogólne.

Z dumą i otuchą trzeba stwierdzić, że społeczeństwo nasze we wszystkich swoich warstwach, a przedewszystkiem w tych, które przesileniem — tym naturalnym następstwem akcji sanacyjnej — najbardziej są dotknięte, ze spokojem, rozwagą i wiarą w przyszłość znosi jego objawy. Zdaje ono tym samym egzamin patrjotyzmu, karności i uświadomienia gospodarczego.

Niechże te same zalety obywatelskie ujawnią się także w czynie, zwłaszcza, że nabycie akcji banku polskiego jest dobrą lokatą gotówki.

To co, się w naszem państwie obecnie robi w dziedzinie uporządkowania stosunków skarbowych i walutowych jest sit venia verbo grą o wielką stawkę. Ale grą, której wynik od nas samych prawie wyłącznie zależy — od wysiłku, na jaki będziemy musieli się zdobyć.

Powodzenie zapisów na akcje banku polskiego będzie sukcesem politycznym państwa — gospodarczego społeczeństwa, a jednostkę zbliży po tylu latach cierpień do chwili, w której warunki życiowe staną się znowu normalne.

A więc — subskrybujmy!

Jan Steczkowski.

Wieści ważne.

— Projekt ustawy o granicach państwowych, opracowany przez b. ministra Kiernika, został obecnie uzgodniony z innemi ministrami i w najbliższym czasie przedłożony zostanie sejmowi. Ustawa umożliwia uporządkowanie samych granic i ruchu granicznego.

— Ministerjum kolei żelaznych przygotowuje i opracowuje szczegóły nowej taryfy osobowej, która ma obowiązywać od 15 b. m. Taryfa ma być zróżniczkowaną (strefową), a mianowicie na najbliższe dystanse zostanie podwyższoną o 100 proc. na dalsze dystanse podwyżka będzie stopniowo zmniejszaną.

— Zinowjew na posiedzeniu rady robotniczej petersburskiej z okazji rocznicy czerwonej armji oświadczył, że uznanie sowietów przez Mac Donalda nie jest ostateczną wygraną i podkreślił, że jedna dywizja bojowa i 5 pułków konnicy Budiennego posiadają większą wartość dla sowietów, niż uznanie ze strony jakiegokolwiek burżuazyjnego państwa. Doświadczenie uczy, że wszelkie burżuazyjne uznania jurydyczne pozostają niejednokrotnie bezwartościowym papierkiem, a spokój dyktatury proletarjatu osłonięty być może jedynie po przez las proletarjackich bagnetów.

— Czeskie władze wojskowe stwierdziły nadużycia przy dostawach benzyny na rachunek ministerjum obrony narodowej. Mianowicie, kilku referentów ministerjalnych dało się przekupić i zezwoliło dostawcom na dostarczenie ropy gorszego gatunku, niż ten, który miał być dostawiony zgodnie z umową. Policja aresztowała w związku z tą sprawą urzędnika prywatnego Stufkę, dyrektora pruskiego tow. naftowego Bononiego, oraz radcę ministerjalnego dr. Pyatka. Jednocześnie władze wojskowe aresztowały szereg osób wojskowych.

Teroryści w pociągu.

Lwów, 4 marca.

W ubiegłą sobotę wieczorem pociągiem pośpiesznym Nr. 904 wracali ze Lwowa ze śledztwa w sprawie szpiegowskiej przeciwko Oldze Bessarabowej, wydelegowani urzędnicy ministerjum spraw wewnętrznych, szef defensywy politycznej Swolkień i Jaszczołt. W pobliżu stacji Mszany wybuchł pożar w wagonie II kl., sąsiadującym z wagonem, którym mieli jechać wymienieni urzędnicy, którzy jednak w danej chwili znajdowali się w wagonie sypialnym. Pociąg zatrzymano a pożar ugaszono. Gdy pociąg ruszył, po kilku minutach dał się znowu odczuć dym wydobywający się z przedziału I kl. sąsiadującego z przeznaczonym dla pp. Jaszczołta i Swolkienia. Jeden z jadących oficerów wpadł do przedziału i schwycił schowany pod poduszką nabój zapalny, z rodzaju pyrogenów, używanych przez wojsko do wzniecania ognia. Nabój wybuchł w ręku oficera, wytwarzając gryzący i duszący dym. Większych jednak szkód już nie wyrządził.

Zarządzono natychmiast rewizję wśród jadących i aresztowano kilka osób, których nazwiska narazie trzymane są w tajemnicy.

Przy gaszeniu pożaru poparzyli się insp. pociągu Tryczek i kilku niższych funkcjonarjuszów.

Całe zdarzenie nosi wybitne cechy zamachu, skierowanego przeciwko komisji ministerjum spraw wewnętrznych, przez terorystyczne organizacje ukraińskie, skompromitowane w procesie Bessarabowej.

Napływ złota do Warszawy.

Od kilkunastu dni napływają do Warszawy z okolic Równego i Kowla ogromne ilości złota. Czarna giełda warszawska zakończyła w tragiczny sposób swój żywot, a nie znajdując dość podatnego rynku obrotów w stolicy, zajmuje się w tej chwili skupem złotych pieniędzy od chłopów na kresach.

Przyczyny tego nagłego wyzbywania się złota, które od roku 1914 strzeżone było zazdrośnie przez naszych chłopów, nie są pozbawione humorystyki.

Jeden z chłopów w okolicy Równego sprzedał dom.

Ponieważ nie wierzył w papierowe pieniądze, a na fałszywych dolarach nie chciał być oszukanym, kazał sobie wypłacić sumę sprzedażną złotem.

Otrzymane pieniądze zakopał w obawie przed złodziejami.

Przed kilkunastu dniami miał zapłacić podatek majątkowy i na ten cel przeznaczył część skarbu, zakopanego w ziemi.

Wyjął kilka sztuk i udał się do Równego. Monet jednak nie sprzedał, gdyż okazały się fałszywe.

Sprawa z fałszywem złotem rozbiegła się lotem błyskawicy po kresach a zwłaszcza w okolicach Równego i Kowla stała się bardzo żywą. Chłopi, przerażeni hjobową wiadomością o pieniądzach, wyciągnęli pochowane zapasy kruszcu, które zresztą wobec ustalenia się wartości marki polskiej, przestały już być nęcącą lokatą.

Wieść o uruchomieniu martwych kapitałów w złocie podziałała jak iskra elektryczna na warszawskich walucjarzy.

Niby kruki za żerem, odlecieli na kresy, a w Warszawie zjawiła się nagle niezwykła ilość złotych monet, w prywatnym handlu.

Nie ulega wątpliwości, iż warszawscy walucjarze nie skupią złota celem wzbogacenia skarbca banku emisyjnego, ale starać się będą przemycić złoto za granicę.

Przepowiednie o upadku bolszewizmu.

Paryż, 4 marca.

Wygłosił tu onegdaj b. ambasador francuski w Piotrogradzie Paleologue odczyt o obecnem położeniu Rosji.

Między innemi zaznaczył on, że bolszewizm stoi obecnie przed niebezpiecznem przesileniem, które może doprowadzić do jego upadku, o ile kapitalizm zagraniczny nie przyjdzie z pomocą rządowi sowietów.

Przygrywką do katastrofy będzie zdaniem Paleologuea wybuch żywiołowej nienawiści przeciwko żydom, co już zaczyna się częściowo ujawniać. Wszyscy przez niego zapytywani znawcy Rosji są zgodni co do tego, iż początek upadku panowania sowietów zaznaczy się niezwykłem prześladowaniem żydów. Na dowód tego przeczytał Paleologue list żydowskiego kupca z Jekaterynosławia, wedle którego położenie żydów w Rosji przedstawia się z dnia na dzień krytyczniej. W liście tym oświadcza ów kupiec żydowski:

„Musimy być nawet na to zdecydowani iż bolszewicy rozpętają przeciwko nam wściekłość ludu w nadziei, iż w ten sposób zdołają się uratować. Należy jak najszybciej zorganizować wychodźctwo rodzin żydowskich, gdyż nie będzie można uniknąć ogólnej masakry“.

Po wybuchu antysemityzmu nastąpi, wedle Paleologuea polityczny spisek w Moskwie, polegający na zamachu wojskowym.

B. ambasador francuski w Piotrogradzie jest zdania, że panowanie sowietów zostanie zniszczone jednem uderzeniem, poczem nastąpi długi okres nędzy, gwałtów i anarchji.

Z kraju.

Poznań. Miasto jest pod wrażeniem zajścia, które rozegrało się w mieszkaniu porucznika 7-go pułku strzelców konnych, Reszkego, przy ul. Przecznica nr. 3. Zebrało się tam kilku oficerów tego pułku. Między porucznikami Franciszkiem Książkiem a Plodowskim wynikła sprzeczka, podczas której por. Książek wyjął rewolwer i dał z niego dwa strzały do por. Plodowskiego. Pierwszy strzał chybił, kula utkwiła w suficie, drugim strzałem por. Plodowski został ciężko raniony. Następnie por. Książek strzelił do siebie i padł trupem na miejscu.

Co było powodem zajścia na razie nie ustalono. Z rozporządzenia prokuratury wojskowej, mieszkanie por. Reszkego opieczętowano.

Kalisz. Od niejakiego czasu zarówno w mieście, jak w okolicy Kalisza, były w obiegu fałszywe banknoty miljonowe. Sprawą tą energicznie zajęła się tutejsza policja. Dzięki jej sprężystości wczoraj w jednym z domów wykryto fabrykę takich banknotów i aresztowano pewnego żyda, przy którym znaleziono plik falsyfikatów. Aresztowany osobnik nie chce podać swego właściwego nazwiska. O fakcie zawiadomiono urząd śledczy w Warszawie, dokąd pod eskortą odesłano aresztowanego fałszerza.

Grodno. Z Grodna donoszą, że sędzia sądu okręgowego w Grodnie, Dzierżyński, cierpiąc na ból zęba, udał się do dentysty, celem dokonania zabiegu wyjęcia zęba. Podczas tego sędzia zemdlał. Wówczas dentysta pochwycił ze stołu szklankę i wylał z niej zawartość na twarz pacjenta. Jakież jednak było przerażenie pacjenta i lekarza, kiedy poznali, że w szklance był kwas siarczany. Twarz pacjenta doznała poważnych poparzeń, jedno oko zostało całkowicie zniszczone, a drugie poważnie zagrożone.

W sprawie tej po mieście krążą fantastyczne pogłoski. Zaznaczyć należy, że sędzia Dzierżyński jest rodzonym bratem naczelnika czerezwyczajki w Moskwie.

Cieszyn. Z Cieszyna donoszą: We wtorek umarł w Bystrzycy za Trzyńcem (czeski Śląsk) w 69 r. życia tamtejszy pastor zboru ewangielickiego ś. p. Karol Michejda. Znakomity mówca i cichy pracownik — nie wysuwał się nigdy na arenę walk politycznych, pisywał jednak wiele w polskich gazetach. Dzięki pracy narodowej ś.p. pastora Karola Michejdy, Bystrzyca ewangielicka i okolica stały się wzorem uświadomienia polskiego na Śląsku.

Warszawa. Naczelnictwo związku harcerstwa polskiego otrzymało wiadomość, że papież Pius XI udzielił swego apostolskiego błogosławieństwa dla związku harcerstwa polskiego.

Odręczne pismo papieża w tej sprawie przywiózł do kraju ks. kardynał E. Dalbor.

Zamość. Mieszkaniec osady Izbica — handlarz koni i bydła Nasym Blat wyjechał do wsi Lubnice pow. zamojskiego w interesach handlowych. Jadąc ze wsi Krynicy do wsi Lubnice w odległości jednego kilometra od granicy pow. krasnostawskiego na terenie pow. zamojskiego został napadnięty i pobity pałką w głowę do utraty przytomności. Po odnalezieniu go i przywiezieniu do Izbicy wieczorem tego samego dnia zmarł.

Natychmiastowe dochodzenie wykazało, że zabójstwa w celach rabunkowych dokonał mieszk. wsi Kryniczki gm. Izbicy Jan Ch. lat 21, który wieczorem tego samego dnia został ujęty i aresztowany. W czasie rewizji w domu aresztowanego odnaleziono w skrytce drewnianej w warsztacie tkackim zrabowany portfel wraz z różnemi dokumentami Blata. Czy poszkodowany posiadał jakiekolwiek pieniądze przy sobie nie ustalono.

Lwów. 1 b. m. popełniła we Lwowie zamach samobójczy 19-letnia dziewczyna, niejaka Kornela Święłowska, pozostająca w służbie przy ulicy Kurkowej 44. Samobójczyni celem pozbawienia się życia przecięła sobie nożem żyły na rękach i zbroczoną krwią zastano ją leżącą nieprzytomnie na ziemi.

Przyczyną samobójstwa miała być nieuleczalna choroba. Natychmiast zawezwano na miejsce strasznego wypadku pogotowie ratunkowe, które udzieliło desperatce pomocy.

W stanie bardzo groźnym pozostawiono ją w opiece domowej.

Poznań. Odbyło się pierwsze ogólne posiedzenie stow. polsko-tureckiego w Poznaniu. Sekretarz jen. inż. dr. Rogoziński zaznajomił obecnych z dotychczasową działalnością stowarzyszenia. Z dyskusji specjalnie podnieść należy charakterystyczne ustępy z przemówienia dyrektora Stillera, który, spędziwszy szereg lat w Turcji, zaznajomił obecnych ze sposobami, jakiemi się niemcy posługiwali, zdobywając dominujące stanowisko w Turcji. Szereg

seminarjów języka tureckiego w Niemczech przygotował szybko wiele osób z podstawowemi cho ciażby wiadomościami.

W ten sposób liczni instruktorzy niemieccy, po kilku latach zajmowali wyższe stanowiska w Turcji.

Mówca wskazuje przepełnienie polskiego kolejnictwa nadmiarem urzędników, a brak pracowników w tureckiem kolejnictwie. O ile by w Poznaniu znalazło się ...ono osób, interesujących się językiem tureckim gotów j e s t mówca urządzić w stowarzyszeniu kursa tego języka.

Kronika.

Kalendarzyk.

5	Dziś Popielec, Teofila
	Jutro Wiktora i Wikt.
	Wsch. słońca 6.41
Środa	Zach. „ 4.59

Na marginesie.

„Czy warto się żenić".

Jeden z moich znajomych ... wet dobrych znajomych, jest zaręczony. Kocha narzeczoną bardzo, ale jeszcze nie bardzo jest zdecydowany, czy ma się żenić, czy nie. Poprostu — rzecz przyzwyczajenia: za długo jest kawalerem. Otóż nie chcąc zrobić głupstwa (czy to żeniąc się, czy też „przechodząc obok szczęścia" gdyby się miał nie ożenić) zapytuje swych dobrych znajomych i przyjaciół, czy warto się żenić.

Ostatnio byłem świadkiem takiej jego rozmowy z jednym z naszych wspólnych dobrych znajomych:

— Powiedz mi, Jasiu, boś ty żonaty, czy mam się żenić, czy nie, bo doprawdy sam nie wiem.

— Ja ci radzę, Antosiu, zrób jak chcesz.

— Właściwie, właściwie to ja bym się ożenił, ale czy warto?

— Phy! Właściwie warto, bo to widzisz, człowiek nie jest taki sam. Ot, wrócisz do domu zmęczony jak roboczy koń, żona ci drzwi otworzy, ucałuje cię, weźmie ci z rąk laskę, kapelusz, powiesi na kołku, posadzi cię do stołu. Czy to sobota, czy niedziela — poda wódkę, zakąskę — zjesz. Poda rosół, czy zupę — zjesz, sztukamięs, czy tam pieczyste — zjesz, coś słodkiego — zjesz, czarną kawę, jakiś likier — wypijesz i tak siądzie koło ciebie, wypyta o to i tamto, opowie ci to i tamto i tak sobie siedzicie, siedzicie, siedzicie, ty słuchasz żona mówi to i tamto, mówi... mówi... mówi — mówi — gada — ciągle gada! Że cię człeku djabli biorą!!

Thy... można... można się żenić... jak kto chce...

Kuź —

Zapisy na akcje banku polskiego. Jak dowiadujemy się z dniem dzisiejszym można w oddziale sosnowieckim p. k. k. p. kupować akcje banku polskiego do 50 sztuk za marki polskie. Jedna akcja banku polskiego kosztuje 180 miljonów marek.

Koniec karnawału. Z dniem wczorajszym zakończył wreszcie żywot długotrwały karnawał tegoroczny i istotna powódź wszelkiego rodzaju bali, zabaw i t. p. rozrywek, ustała.

Naogół wszystkie niemal bale i zabawy odbyły się przyzwoicie, jedynie tylko w Dąbrowie, na jednym z ostatnich balów miały miejsce dość nieprzyjemne dysonanse, połączone z nadmiernem użyciem alkoholu, następstwem czego było wyrzucanie za drzwi, a nawet dotkliwe rękoczyny.

Na tymże balu zamieniono jednemu z gości palto, które poszkodowany nazwał futrem i ocenił na dwa miljardy marek.

Gdyby rzekome futro naprawdę zaginęło, musiałby biedny woźny zwrócić wartość, tymczasem była to tylko omyłkowa zamiana i okazało się, iż dwumiljardowe futro jest starem, zniszczonem paltem.

Obliczają, iż w ubiegłym karnawale urządzono w Zagłębiu około 60 bali, nie licząc wszelkiego rodzaju herbatek, wieczorków i t. p. mniejszych zabaw.

Jeżeli obliczyć obrót każdego balu tylko na trzy miljardy, a były i daleko większe przekonamy się, że Zagłębie na same tylko zabawy wydało około 200 miljardów mk.

Ze zw. „hallerczyków". Wzywa się wszystkich byłych wojskowych, należących do formacji generała Hallera, oraz sympatyków, na zebranie związku hallerczyków chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego, które odbędzie się w sobotę 8 marca b. r. o g.



Znany jako wóz NIEBYWAŁEJ GÓRNEJ JAKOŚCI dla s... wycieczek i zawodu.

Najdokładniej wysoko jakościowa maszynerja

Znany w ruchu jako najtańszy Wóz Użytkowy.

Najniższe :: ceny. ::

Prześliczne wykonanie.

Bajeczne urządzenie.

Wszystkie wozy zaopatrzone są w specjalne obręcze balonowe Michelina i dlatego przewyższają w użyciu na złych drogach każdy inny wóz.

Samochód dla każdego!!!

10 H. P. Doskonały wóz dla ruchu absolutnie pewny, szybki i silny. Tysiące w użytku.

Typ P.S. Wóz osobowy o czterech siedzeniach, 6 cylindrach, ze światłem elektrycznym i zapędem, zegarem tachometrem, ze wszystkimi możliwymi przyborami i 5 cio krotnym uprzęgiem, balonowemi obręczami Michelina 715 × 115, w komplecie oclony loco Katowice — złotych polskich 7550.

Typ S.n.O. Czterocylindrowy, zresztą jak wyżej — złotych polskich 7250.

Typ S.R.A. Rasowy, dwuosobowy wóz sportowy, 4 cylindry w tem samem wykonaniu — złotych polskich 5900.

Typ P.S. Czterosiedzeniowa wewnątrz sierrowana limuzyna, o 6 cylindrach, z podobną wyprawą wykonanie luksusowe — złotych polsk. 9400.

6 H. P. Typ P. Wóz dla każdego. Wykonanie, jak wyżej. Spotrzebowanie: 6 litrów benzyny i 0.2 litra oleju na 100 klm. Idealny dwuosobowy wóz sportowy — złotych polskich 4300.

1342-2

Polska Spółka dla sprzedaży samochodów

MATHIS

SP. Z OGR. ODP.

KATOWICE, ulica ks. Damrota nr. 8. Telefon 1755.
STOCK, KATOWICE, ulica Stawowa nr. 6. Tel. 253.
BIELSKO, ulica Cieszyńska nr. 31. Telefon 40.
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT nr. 9. Telefon 141—96

W SZPONACH ANARCHISTÓW.

21.

Jakoż tego samego wieczora, nazajutrz po przybyciu „Orinoca" do Londynu zjawił się ten upragniony poseł. Siostry, o szarej godzinie, były w swoim salonie. Mary spoczywała na sofie blada, przygnębiona; Kathe siedziała przy niej i wpatrywała się w nią z litością. Drzwi były napół uchylone.

Mimo tylu lat Kathe poznała od razu pukanie, którego zapomnieć nie mogła. Usłyszała ... radosne powitanie starej Zanety: „Aj, aj! pan doktór nareszcie. My tu już tyle dni pana wyglądamy. Proszę, proszę, niech pan wejdzie!"

Kathe zerwała się, zanim on wszedł. Oczy jej błyszczały tęsknotą, usta miała napół otwarte, cała postać jej drżała, gdy postąpiła naprzeciw niemu, i ... prawie sobie ręce wy... do niego.

— Masz pan dobre wiadomości dla Mary. Czy James Carlestone jest bezpieczny? — pytała drżącym głosem, nie zważając na to, że Zaneta jeszcze stoi we drzwiach i niespokojnie czeka na odpowiedź.

W pierwszej chwili Ashutor był jakby olśniony pięknością ukochanej kobiety. Tak, ona jeszcze wypiękniała. Milczenie jego nie zaniepokoiło jej, nawet z poza jego ... zjawił się uśmiech, niby słońce z poza chmury.

— Powiedz, doktorze, że moja ufność w tobie nie zawiodła mnie, — prawiła z radością, gdyż odpowiedź wyczytała już z jego tryumfującej twarzy. — Uratowałeś go, kochany przyjacielu? — zapytała jeszcze, gdy hindus ciągle milczał.

— Bogu dzięki, uratowałem go, Kathe — odrzekł wreszcie, a ona nie spostrzegła nawet, że po raz pierwszy nazwał ją po imieniu.

Mary nie słyszała słów, które między sobą wymienili, ale Kathe była już przy niej ... ujęła ją rękoma i ... a do ucha dobrą w...

— Twój ... jest zdrów, moja droga, ... i bezpieczny. Ja byłam o tem przekonana.

I siostry poczęły się całować, płacząc i łkając z radości.

Ashutor przez delikatność odwrócił się i czekał, aż wzruszenie trochę się uspokoi. Po jakimś czasie Kathe posadziła młodszą siostrę na krześle i szepnąwszy jej jeszcze kilka słów pocieszających, promieniejąca wróciła do Ashutora.

— Dlaczego panie tak jesteście wzruszone? — zapytał, usiadłszy, na nieme zaproszenie Kathy.

— Bo byłyśmy już w rozpaczy, wyczytawszy w gazetach wiadomość o śmierci biednego Jamesa.

Na twarzy Ashutora odmalowało się zdziwienie i jakby gniew.

— Jakto, tak wcześnie?.. Nigdy nie przypuszczałem, żeby to przed moim tutaj przyjazdem ... mogło. Cóż to za ... cios ... biedne, siostry ... nil Gaygh ... mógł być ... od niej ...

— A ... — Widzisz pan, że ja już odgadnę poruszę tę sprawę — dodała z uśmiechem.

— Ma pani słuszność; lubo pierwotnie nie było o tem mowy, ostatecznie jednak ogłoszenie miało się pojawić w dziennikach. Carlestonowi przyszła do głowy ta myśl podczas rozmowy z duchownym, znajdującym się na okręcie.

— Z pastorem Ebenezer Fawcusem — przerwała Kathy.

— Tak; rzeczywiście tak się nazywał. Otóż p o d wpływem chwilowego natchnienia przyjaciel nasz zobowiązał tego pana pastora, żeby śmierć jego w gazetach obwieścił, a ja naturalnie nie mogłem się już temu sprzeciwić. Pomysł ten zresztą z jednej strony, jak się pani o tem później przekona nie był wcale zły; naturalnie ani Carlestone nie byłby go powziął, ani ja nie byłbym się nań zgodził, gdybyśmy byli mogli przeczuć co on niepotrzebnego bólu i zmartwienia narobi. K i e d y ta wiadomość przyszła?

— Przed kilku dniami. Oto ona — rze... ... dając mu ...

— ... — ... Ashutor. — Na to, coprawda, nie czytałem. Pokazuje się, że pastor jest kawałkiem dziennikarza, który umie wybrać najkrótszą drogę dla przesyłki swoich wiadomości. Ale jest obok tego i sprytny ... się zowie, gdyż n i e omieszkał skorzystać ze sposobności, zareklamować siebie, swoją ... i swój pienężny interes.

— Ależ wszystko to ... jest okrutnym żartem — ... poważnie Kathe.

— Zapewne; ale zrozumie ... ni dopiero i przebaczy wszystko gdy pani wysłucha mego opowiadania. Czy panna Mary mogłaby mię teraz posłuchać?

Usłyszawszy to Mary p... sła się i ocierając ostatnie ... radości, przystąpiła do Ash...

— Ależ owszem, doktorze ... umieram z żądzy dowiedzenia ... szczegółów tych wypadków ... przywykłam się jeszcze ... ale pan wiesz jak serdecznie ... da mu jestem.

Ashutor uścisnął podaną ... rękę, a ... usiadła na krześle przy kanapie.

(d. c. n.)

...czór w Sosnowcu w sali „Trocadero" obok teatru miejskiego. 1372-3 1

Akademja poselska. O odczytu się akademji poselskiej będzie ogłoszone, po porozumieniu się z pp. Kucharskim i Za... 1311

Zjawiska niebieskie w marcu. Tow. miłośników astronomji w Warszawie nadesłało nam zawiadomienie następujące:

Ozdobą nieba wieczornego jest planeta Wenus, która, jako piękna gwiazda wieczorna świeci na zachodniej stronie nieba, zwracając swym silnym blaskiem powszechną uwagę.

Jowisz świeci późno w nocy na wschodzie, jako piękna gwiazda. Saturn o północy świeci wysoko w południowo-wschodniej stronie nieba, w gwiazdozbiorze Panny.

Fazy księżyca: Nów d. 5 o g. 16; Pierwsza kwadra d. 13 o g. 17; pełnia d. 21 o g. 4; ostatnia kwadra d. 27 o g. 20.

Najmniejszy blask zmiennej gwiazdy Algola: d. 14 o g. 9 m. 11 d. 16 o g. 21 i d. 19, o g. 17 min. 45

Marzec jest najdogodniejszy dla obserwacji Światła zwierzyńcowego, które można oglądać zaraz po zmierzchu, w wieczory bezksiężycowe w zachodniej stronie nieba w postaci słabo świecącego stożka. D. 5 marca nastąpi częściowe zaćmienie słońca, niewidzialne w Europie.

D. 20 go b. m., o godz. 22 m. 20 równonoc wiosenna. Czas zjawisk wszędzie środkowo europejski (obowiązujący w Polsce), liczony od północy.

O cenę mięsa. Magistrat będziński nadesłał do magistratu sosnowieckiego pismo treści następującej: Od 23 lutego r. b. ustalono w Będzinie cenę maksymalną wołowiny trefnej na 3 miljony marek za kilogram. Ponieważ rzeźnicy sosnowieccy sprzedają mięso trefne od 3-ch miljonów 300 tysięcy mk. do 3-ch miljonów 700 tysięcy mk. za kilogram, przeto mogą na rynku podbijać ceny i wprowadzać niepożądane podwyższanie cen żywca, z którego produkt jest co bądź regulatorem cen artykułów wszelkiego innego rodzaju oraz pracy.

Wobec powyższego upraszam prezydjum delegacji do zwalczania drożyzny o łaskawe możliwie rychłe przystosowanie ceny mięsa wołowego w Sosnowcu do cen, obowiązujących w Będzinie.

Prezydent:
podp. Starnawski.

Sprawa kolonji leczniczej w Busku. W dniu 15 go marca 1924 r. o godzinie 3-ej po południu odbędzie się w Warszawie przy ulicy Jasnej nr. 11 walne zebranie zarządu stowarzyszenia budowy kolonji leczniczej d-ra med. rektora Józefa Brudzińskiego przy zdroju w Busku.

Na porządku dziennym mają być załatwione następujące sprawy:

1) ukonstytuowanie się rady nadzorczej, 2) sprawozdanie z obecnego stanu akcji budowy kolonji, 3) preliminarz na rok 1924 i sprawy finansowe budżetowe, 4) mianowanie dr. Starkiewicza na stanowisko lekarza naczelnego.

Również walne zgromadzenie zdecyduje ile i po jakiej cenie kolonja w Busku przyjmować będzie dzieci w bieżącym roku.

Nadmienić musimy, że członkami stowarzyszenia budowy kolonji dziecięcej w Busku się niektóre miasta Zagłębia Dąbrowskiego, sejmik będziński i kasa chorych, a stosunek udziałów przedstawia się następująco za rok 1923: miasto Dąbrowa Górnicza 0.87 pr., Sosnowiec, 2.45 pr., Czeladź 0,93 pr., Będzin 4.45 pr., sejmik będziński 5.73 pr., a powiatowa kasa chorych w Sosnowcu 18.92 pr.

Nieporządki. Od pewnego czasu służba kolejowa zaczęła zwracać uwagę na różnego rodzaju żebraków, grasujących w pociągach, zabraniając im uprawiania procederu. To też obecnie na dystansie Sosnowiec—Ząbkowice nie spotyka się tak licznych do niedawna natrętów.

Obecnie należałoby zwrócić uwagę na drugą bolączkę, mianowicie na przewożenie w pociągach osobowych pierza, mebli, a nawet drobiu i nierogacizny.

Zwyczaj ten wprowadzili odwiedzający Zagłębie ślązacy i w każdym niemal pociągu widzi się obrazki, gdzie rodziny ślązaków przewożą wspomniane rzeczy, uniemożliwiając innym pasażerom pobyt w wagonie.

Ponieważ są to rzeczy niedopuszczalne, możeby władze zwróciły na to uwagę i zabroniły bezwzględnie przewożenia tego rodzaju przedmiotów.

Jeszcze w sprawie markarni. Sprawa urządzenia na kopalniach naszych markarni dla robotników została ostatecznie załatwiona.

Wprawdzie na niektórych kopalniach robotnicy pod wpływem namów agitatorów, nie chcieli narazie zgodzić się na tego rodzaju kontrolę, kiedy jednak nie pozwolono opornym zjechać do pracy, przyjęli marki i obecnie wszystkie duże przedsiębiorstwa górnicze mają już markarnie dzięki czemu w każdej chwili można sprawdzić ilość zatrudnionych na kopalni.

Pertraktacje. W ubiegły poniedziałek odbyła się konferencja przedstawicieli rady zjazdu i związków górniczych, w sprawie propozycji wysuniętych przez przemysłowców, a dotyczących nowego cennika płac w miesiącu marcu r. b.

Obydwie strony obszernie uzasadniały swe poglądy i stanowisko, do porozumienia jednakże nie doszło i wogóle niewiadomo, w jaki sposób sprawa zostanie załatwiona, gdyż dotychczasowe propozycje obie strony uważają za ostateczne.

Ujęcie niebezpiecznych opryszków. Od pewnego czasu zaczęły się powtarzać w Zagłębiu, oraz na G. Śląsku niezwykle zuchwałe napady rabunkowe, a nawet morderstwa a wszelkie wysiłki policji, celem wykrycia sprawców były bezowocne.

Kierownik urzędu śledczego, kom. Lach zestawiając różne szczegóły, ujawnione podczas przeprowadzania dochodzeń przy szeregu przekonania, iż jest to robota znanego oddawna policji opryszka Kasprzyka i w tym kierunku zarządził poszukiwania.

Okazało się, iż bandyci, stale tropieni i tępieni przez policję, wpadli na nowy sposób ukrywania siebie i swych zbrodniczych czynów.

Mianowicie, pracowali oni w charakterze robotników na kopalni „Kleofas" na G. Śląsku, co pewien zaś czas urządzali wyprawy, rabując i mordując spokojnych mieszkańców.

Ponieważ wiedziano, iż Kasprzyk nie pozwoli ująć się żywym, wywiadowcy postanowili spotkać się z nim przy pracy i w tym celu dwuch wywiadowców zjechało pod ziemię, gdzie natknęli zastano Kasprzyka, zajętego ładowaniem węgla.

Zapytany o nazwisko, bandyta bez zająknienia oświadczył, iż nazywa się Koszelski, kiedy jednakże jeden z wywiadowców ukazał Kasprzykowi twarz swą w świetle lampki górniczej i zapytał, czy poznaje go, Kasprzyk zmieszał się i zapomniał języka.

Dotychczas stwierdzono, iż Kasprzyk dokonał zbrojnego napadu na Hojnta w Zagórzu, gdzie zrabowano około pół miljarda marek.

Szczegóły, ujawnione przy innych napadach, i morderstwach każą przypuszczać, iż były one również dziełem Kasprzyka.

Zaznaczyć należy, iż bandyta oskarżony był w swoim czasie o współudział w zamordowaniu policjanta Gaika w Dąbrowie, z braku jednak poszlak, zwolniony przez władze sądowe.

Dalsze dochodzenie wykazało iż na wspomnianej kopalni pracuje jeszcze dwuch niebezpiecznych opryszków, mianowicie Łakomski i Leszczuk, którzy za szereg napadów rabunkowych odbywali karę w więzieniu częstochowskim i którzy podczas przewożenia ich na rozprawę sądową, zbiegli.

Przy bandytach znaleziono mnóstwo naboi, w piecu zaś i innych zakamarkach, broń, którą obydwaj posługiwali się przy napadach.

Kradzieże. W ostatnich dwu dniach kronika policyjna zanotowała następujące wypadki kradzieży w Sosnowcu:

— Mieczysławowi Szwarkowi, zam. w Sosnowcu przy ul. Wysokiej 13, skradziono 2 prosięta.

— Pociągnięto do odpowiedzialności Stanisława Służałkę, zam. w Sosnowcu przy ul. Postępu za kradzież węgla z wagonu na stacji Pogoń.

— Władysławowi Knapikowi, zam. przy ul. Sieleckiej 4, skradziono z piwnicy banię za pomocą odrywania zródeł.

Bronisławie Urgaczowej i sąsiadkom jej, zam. przy ul. Kaczej 11, skradziono ze strychu bieliznę damską i męską.

Z teatru.

Dziś — Akademja poselska z przyczyn niezależnych odbyć się nie będzie mogła.

Dziś — Będzin. Afisz zapowiada Wieczór Rozmaitości w wykonaniu całego zespołu z Knake Zawadzkim na czele—program obfity i doborowy. Rozpocznie przemiła bluetka sceniczna „Broń niewieścia", poczem sięgnięto do do skarbnicy literatury polskiej, bo po arcydzieło Fredry „Pana Beneta", zakończy krotochwila Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa". Początek o godz. 8 wiecz.

Czwartek — premjera. Stanisław Knake Zawadzki wystawia pięknie kad „Połudn..." Żeromskiego, który ukaże się po raz pierwszy na scenie naszej w nadchodzący czwartek. Poważną rolę Szel Kreować będzie Knake-Zawadzki, obok którego role główniejsze wykonają pp. Tański, Pasiński, Jaworski, Kisielewski, Golczewski, Balcerzak, Dytrych, Upaliński, Peiszyk, Morozowicz i inni. Role kobiece dwie główne spoczywają w rękach pp. Bilińskiej i Zbierzchowskiej. Premiera budzi wielkie zainteresowanie i ma zapewnione powodzenie.

Piątek — Dąbrowa. Wieczór Rozmaitości.

Sobota — Sosnowiec — przedstawienie tylko wieczorowe.

Niedziela po południu — wraca na repertuar Andrejewa „Ten którego biją po twarzy".

Niedziela wieczór — na repertuarze trzy sztuki „Broń niewieścia", „Pan Benet," „Wujaszek Alfonsa".

Ofiary.

Na bezrobotnych z fabryki Hulczyńskiego, zebrano ... zostających z inicjatywy ks. Kazimierza Mazurkiewicza, proboszcza parafji w Nowym Sielcu 172.500.000 marek.

— Nauczycielka i 4-ty oddz. C. szkoły powszechnej na Piaskach składają 30 milj. mk. na głodne dzieci.

— Jako karę za wszczęcie zatargu podczas pracy Inatowski Michał i Pietranek Władysław na Instytut Przeciwgruźliczy 3.000.000 i od administracji dobrowolnie 6.500.000 mk. Razem 10 miljonów mk.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Kinematografy a ustawa o ochronie lokatorów.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś rano powrócił ze Lwowa do Warszawy poseł Hipolit Śliwiński autor poprawki o rozszerzeniu ochrony na lokale zajmowane przez kinematografy. Poseł Hipolit Śliwiński zainterpelowany przez dziennikarzy oświadczył, że poprawkę swoją zgłosił bez porozumienia się z kimkolwiek ani w sejmie, ani też poza sejmem. Dodał również, że w kancelarji sejmowej można łatwo stwierdzić fakt, że odnośna jego poprawka wpłynęła do laski marszałkowskiej przed dyskusją generalną, to jest zanim sprawa kinematografów była debatowana i stała się powodem obecnego skandalu.

Oszczerstwa czeskie.

Praga 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry") Organ p. Benesza „Czeske slovo" zamieszcza aż dwa naraz artykuły atakujące Polskę za stosunek jej do „rosjan" i ukraińców w Małopolsce Wschodniej. Między innemi „Czeske slovo" twierdzi, że osławiony szpieg bolszewicki Bessarabowa została zamordowana przez tortury policji polskiej. W końcu organ p. Benesza domaga się poruszenia tej sprawy przed forum ligi narodów.

Nuncjusz papieski opuścił Monachjum.

Berlin, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). W wyniku mowy Ludendorfa, wygłoszonej podczas procesu, toczącego się przeciw niemu w Monachium nuncjusz papieski opuścił stolicę Bawarji i udał się do Rzymu, aby otrzymać odpowiednie instrukcje. Przewidują, że Watykan, oburzony napaściami Ludendorfa na katolicyzm, wystąpi z interwencją dyplomatyczną w Berlinie i Monachium.

Nowe rozporządzenia o obrocie dewizami

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Dowiadujemy się, że spodziewane jest ogłoszenie w najbliższym czasie nowego rozporządzenia o obrocie dewizami, opartego na uchwałach konferencji, którą odbył dziś premjer Grabski z przedstawicielami banków.

Rozporządzenie to wprowadzić ma zupełną swobodę w obrocie obcemi dewizami i walutami w granicach Rzplitej.

TANIO! : : HURT!

WYROB PALT GUMOWYCH

›CONTINENT‹

D. HAPER i A. J. CYGLER

SOSNOWIEC, KOŁŁĄTAJA 10.

Ceny konkurencyjne! 1319-2 Ceny konkurencyjne!

SPECJALNI FACHOWCY Z ZAGRANICY!

Dziś i do ... Seria III cia przedostatnia

„Sułtanka dzikiej dżungli"

wielki egzotyczny film w 7 a... na tle ... „STANLEYA w Afryce" w serii powieściej cudów odwagi i bohaterstwa pokaże JACK CAMERON.

ANONS! Od poniedziałku 10-go marca za ... epopei jaką jest „Stanley w Afryce" p. t. „Światło zwycięża". 1336 6

„SF... wielki sensacyjny dramat cyrkowy. „Sfinks"

Poniedziałek 3-go, w... 4... 5... go i niedziela 9-go marca

„DEMON CYRKU" Dramat cyrkowy w 6 częściach w roli głównej: HARRY PIEL

...ON ! Czwartek 6-go, piątek 7-go, i sobota 8 go marca.

„Wschód zachód" Dramat w 8 cz. Do obrazu przygrywać będzie orkiestra z 12 osób. W rolach głów: Mali, ...

„Inż. Antoni Nowicki" Biuro Techniczne. Tel. 8.
Egzystuję od r. 1908, po czteroletniej przerwie wznowione od 1 stycznia 1924 r.
Biuro i składy mieszczą się we własnej posesji w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Kościuszki nr. 25.
Pierwszorzędne reprezentacje ze składami obficie zaopatrzonymi:
Rafinerji „W. Stawiarski i S-ka": oleje maszynowe, rafin., dynamo, turbinowy, kompresowy, motorowy, automobilowy, cylindrowe, gazowy, wazelinowy, czarny, transformatorowy, benzyna, nafta tłuszcz Tovote'a, świece, parafina, asfalt, wazelina techniczna. :—: :—: :—: :—: :—: :—:
Górnośląskiej Fabryki Pasów Skórzanych „Mochala": pasy klejone i szyte ze skór wyciąganych na mokro. Gwarancja za nieciągliwość i moc.
Polecam niezależnie wyroby gumowe i azbestowe, pakunki, płyty uszczelniające, odpadki bawełniane, liny, rury, gwoździe, śruby, mutry, nity, cement, węgiel smołę, tekturę smolowcową, carbolineum, siderosten, pokost, terpentynę, karbid.
1355

Tajemniczy strzał.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś w nocy, około godz. 1 ej na korytarzu hotelu „Bristol" rozległ się strzał rewolwerowy. Zaalarmowana służba hotelowa stwierdziła, że strzelono w pokoju Nr. 320, zajętym przez ziemianina p. Józefa Górskiego. Zawezwane pogotowie ratunkowe, zastało w pokoju Nr. 320, zamieszkałą również w tym hotelu, p. Marję Iwanową z raną postrzałową lewego ramienia. Ranna zeznała, że chciała popełnić samobójstwo. W stanie ciężkim, spowodowanym silnym upływem krwi, przeniesiono p. I. do jej pokoju, gdzie ją też pozostawiono pod prywatną opieką lekarską.

Dookoła tego wypadku krążą w Warszawie rozmaite sensacyjne pogłoski.

W obronie powodzi.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Według informacji warszawskiej stacji wodowskazowej Wisła w całej swej długości jest jeszcze pod lodem. W przewidywaniu zbliżającej się powodzi, komisarjat rządu miasta Warszawy wydał cały szereg zarządzeń dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom. Warszawa utrzymuje ścisły kontakt z innemi miastami leżącemi nad górnym biegiem Wisły, by móc wczas zapobiedz klęsce powodzi.

Redukcje w państw. urzędach górniczych.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). W związku z obecnym okresem sanacji skarbu główna dyrekcja państwowych zakładów górniczych przeprowadza w własnym zakresie redukcję wydatków na ogólną sumę 50 tys. złotych. Urzędom górniczym w Warszawie i Katowicach, a również i starostwu górniczemu w Krakowie polecono zredukować ich wydatki, każdemu o 5 tys. złotych.

Posiedzenie rady gospodarczej.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś odbyło się posiedzenie rady gospodarczej. Na posiedzeniu przed południem prezydent rady ministrów, p. Grabski, oświadczył, że stawia na porządku dziennym sprawę bilansu płatniczego i handlowego.

Premjer Grabski jest zdania, że obydwa bilanse przedstawiają się bardzo dodatnio.

O naszym bilansie płatniczym dobrze świadczy fakt, że Polska w roku ubiegłym zapłaciła ratę długu amerykańskiego, a w roku bieżącym, nawet wbrew opinji ekspertów angielskich, gotowa jest zapłacić procenty i raty należące się zagranicy.

Przeciwko wyjazdom zagranicę, szkodliwym w okresie sanacji skarbu, rząd przedsięwziął radykalne środki, pobierając od każdego paszportu 100 dolarów.

Co się tyczy bilansu handlowego, to w pierwszych miesiącach roku ub. wykazał przewagę wywozu nad przywozem o 101 miljonów franków złotych.

W przyszłości premjer przewiduje podwyższenie ceł dla uchronienia równowagi finansowej. Wzmożenie eksportu, zdaniem premjera, nastąpi przy wydatnej pomocy skarbu.

Rozwinęła się obszerna dyskusja nad wyjaśnieniami premjera, przyczem mówcy kwestjonowali celowość podniesienia opłat za paszporty zagraniczne.

Premjer zabrał głos poraz drugi i oświadczył, że całkowitą opłatę w wysokości 100 dolarów płacić będą tylko osoby, wyjeżdżające zagranicę tylko dla przyjemności.

Następnie przemawiał minister przemysłu i handlu, p. Kiedroń. Oświadczył on, że rząd stara się o zawarcie nowych traktatów handlowych i postanowił rozbudować sieć kolejową dla wstrzymania aktywności naszego bilansu handlowego.

W godzinach wieczorowych przewodniczył minister reform rolnych. Przemawiali pp. Rybarski i St[r]eczyk. Mówcy zwracali uwagę na konieczność większego wyzyskania rynku wewnętrznego.

Na zakończenie dyskusji zabrał jeszcze głos p. Grabski, który reasumując dyskusję, stwierdził, że przebieg kryzysu w okresie sanacyjnym jest bardzo umiarkowany i spokojny i nie za chwieje naszym bilansem handlowym.

Na tem posiedzenie rady gospodarczej zamknięto.

Sprawa cła na papier.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry") W sprawie ulg celnych na papier zostało wydane dzisiaj rozporządzenie ministra skarbu, oraz min. przemysłu i handlu. Na mocy tego rozporządzenia za papier biały, niesatynowany i nieklejony, rotacyjny i w arkuszach, a także za słabo klejony bez znaków wodnych pobierane będzie cło ulgowe w wysokości 40 proc. cła normalnego.

Jak widać, rozporządzenie to jest kompromisowe, cło bowiem na papier wprawdzie będzie podniesione, ale nie w takiej wysokości, w jakiej domagali się właściciele papierni.

Kara na opieszałych płatników.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Wczoraj w Warszawie przystąpiono do przymusowego ściągania podatku majątkowego, przyczem dok. nano 850 egzekucji, z których sekwestratorowie uzyskali wpływów z górą na sumę 38 tys. franków złotych.

Stosunki angielsko francuskie.

Londyn, 4 marca.

(PAT) Biuro Reutera donosi, że według powszechnej opinji odpowiedzialnych kół londyńskich, ostatnia wymiana listów między premjerami Francji i Anglji zapoczątkowała nowy okres w angielsko francuskich stosunkach. Jak słychać, wymiana listów nie była wywołana żadnemi szczególnemi wydarzeniami i tworzy tylko dalszy ciąg przyjaznych not, wymienionych przy sposobności objęcia rządu przez Macdonalda. Celem wymiany listów było usunięcie pewnej podejrzliwości i niektórych wątpliwości, jakie się wyroiły w ostatnim czasie po obu stronach kanału. W Anglji podejrzywano, jakoby Francja dążyła do aneksji, Francji zas chodziło o uzyskanie pewności co do stanowiska angielskiego rządu robotniczego wobec rzeczypospolitej francuskiej i wobec sprawy odszkodowań.

Co do tych punktów obustronna szczerość wywrze z pewnością pożądany wpływ. Ostatecznym celem wymiany zdań jest spotkanie się prezydentów ministrów Francji i Anglji. Zjazd obu premjerów będzie miał tem większe widoki powodzenia, o ile wprzód dokładnie wyjaśni się sytuacja. Zresztą wszelkie zapowiedzi zjazdu premjerów są przedwczesne, gdyż wprzód oczekiwane są sprawozdania rzeczoznawców, które muszą być poddane dokładnej rozwadze.

Ułatwienie przy kupnie akcji banku polskiego.

Warszawa, 4 marca.

(PAT.) Komitet organizacyjny banku polskiego został przez ministerjum skarbu zawiadomiony że odtąd wszystkie placówki subskrypcyjne mają prawo sprzedaży walut obcych, przeznaczonych na zakup akcji banku polskiego bez żadnych ograniczeń.

Zakaz obław walutowych.

Warszawa, 4 marca.

(AW.) Pisma donoszą, że z polecenia komisarza rządu komendant policji zarządził natychmiastowe zaprzestanie wszelkich rewizji oraz obław walutowych zarówno na mieście, jak i w lokalach publicznych i prywatnych, na dworcach kolejowych i w pociągach.

Budowa portu w Gdyni.

Warszawa, 4 marca.

(AW.) „Przegląd wieczorny" dowiaduje się, że decyzja czynników miarodajnych w sprawie koncesji na budowę portu w Gdyni oczekiwana jest w ciągu tygodnia.

Repartjacja.

Warszawa, 4 marca.

(PAT.) Dnia 3 b.m. o godz. 1 pop. odbyło się w ministerjum pracy i opieki społecznej posiedzenie rady międzyministerjalnej dla spraw repatrjacyjnych. Stwierdzono, że tempo repatrjacji słabnie. Przeciętnie powraca z Rosji około 500 osób miesięcznie. Stan ich pod względem zdrowia i zaopatrzenia jest dobry. Do lipca spodziewany jest powrót około 5 tysięcy osób. Likwidacja repatrjacji da się przeprowadzić z końcem lata.

Taryfy osobowe.

Warszawa, 4 marca.

(Tel. wł. „Iskry"). Ministerjum kolei żelaznych postanowiło od dnia 16 marca roku bież. wprowadzić do taryfy osobowej zmiany, które wpłyną na podwyższenie jej około 25 proc.

Pogoda na dziś.

Przeważnie pochmurno, opady, w nocy przymrozki, wiatry zachodnie.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa, 4 marca.

Dolary — 9.250.000.
Funty — 39.950.000.
Franki franc. — 377.000.
Franki szwajc. — 1.603.000
Liry włoskie — 399.000
Korony czes. — 264.000.
Korony aust. — 130
Bony złot. — 1.400.000.
Frank wal. — 1.800.000.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 4 marca.

(Notowania w guldenach)
Dolary — 5.80.
1 miljon mkp. — 0,63.

AKCJE

(w tys. marek polskich).
(Cedula giełdy warszawskiej z dn. 4 3 1924).

Bank Dyskontowy 41.500.
„ Handl. 40 000.
„ Handl. i Przem. 7.400.
„ Powsz. Kredyt. 420.
„ Współdz. —
„ Zachodni 14 250
„ Zjedn. Ziem. Pol. 4 250
„ Zw. Sp. Zarobk. 30.000.
„ Zw. Ziemian 650.
Puls 1.700.
Czersk 2.900.
Norblin 3.750.
Rudzki 9.600 (1); 10.100.
Firley 2.550.
Fitzner 29 000.
Lilpop 3.450.
Chodorow 23.900.
Cukier 20.000.
Ostrowieckie 45.500.
Parowozy 2 150.
Węgiel 27.750 (1), 28 250 (2), 30.250 (4); 30.750.
Zieleniewski 48.500.
Pocisk 7.000
Starachowice 16 800.
Polska Nafta 2.250.
Nobel 6.500.
Spirytus 10.550.
Cegielski 2.900.
Przemysł Leśny —
Borkowski 5.150
Ursus 4750.
Jabłkowscy 1.050.
Żegluga 750.
Elektr. 8.000.
Kabel —
Klucze 6.400.
Skóry —
Haberbusch 28.500.
Siła i Światło 2.900.
Tkanina 300.
Synd. Rol. 7.700.
Ćmielów 7.800.
Drzewo —
Zawiercie 240.000.
Suchedniów 7.800.
Modrzejów 63.500.
Łazy 700.
Żyrardów 1.565.000.

SZYLDY EMALJOWE
WYKONUJE SZYBKO
FABRYKA SZYLDÓW
M. KAUFMANN
KATOWICE
ulica Warszawska (Friedrichstrasse)-23,
Telefon 2708. 1183

Za obliżenie p. J. Kubickiemu, zamieszkałemu w Sosnowcu, niniejszym publicznie przepraszam i jako karę składam na ochronę biednych dzieci w Granicy mk. 20,000,000.
1359 W. KRAWICKI.

ŹRÓDŁO TANIOŚCI
Skład wódek i likierów A. JANOWSKIEGO
Sosnowiec, Targowa Nr. 15
1143-8 POLECA:
Koniaki i najprzedniejszą wódkę „Sołtys" f. Winkelhauzen
Likiery: Bels, Cointreau i inne. Ceny konkurencyjne!

Żądajcie piwa Zjednoczonych Browarów Warszawskich pod firmą
Haberbusch i Schiele!

PERFUMY

wodo tualetowe i wszelkie artykuły kosmetyczne krajowe i ZAGRANICZNE po cenach

konkurencyjnych

poleca 1293-3

SKŁAD PERFUM
WYROBÓW KOSMETYCZNYCH

B. Schönhof

Sosnowiec, ul. Niemiecka 3
(oficyna, II piętro).

MYDŁO DO GOLENIA i PRZYBORY FRYZJERSKIE w WIELKIM WYBORZE.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
4 grosze za wyraz.

Okazyjnie do sprzedania całe urządzenie cukierni: 12 stołów dużych n. murowych, bufet szeroki i długi z marmurem, 12 krzeseł, 2 maszyny walcowe. 30 blach, 2 stoły do roboty i różne narzędzia do wyrobów cukierniczych. Sosnowiec, Modrzejowska 11 A. Rotsztein. 1257-2

Orkestron motorowy, fisharmonja, garnitury salonowe, biura, szafy, otomany, łóżka, lustra i wiele innych rzadnych sprzętów domowych poleca centralny skład mebli nowych i używanych B. Biotniewski, 3-go Maja 7, w podwórzu. 1295-1

Sprzedam otomany gobelinowe pluszowe kozetki i materace. Tamże potrzebny tapicer Sosnowiec. Kołłątaja 10 oficyna II piętro, 1358

Z powodu wyjazdu mam do sprzedania: futro oposowe, jesionkę kołdry, kapy pluszowe, firanki, dywaniki do łóżek, portjery i 30 kg. pior, Wiadomość: ul. Piłsudskiego 25 p. II m. 26. 1354

Okna inspektowe do sprzedania Wiadomość: Iskra Sosnowiec. 1351-2

Sprzedam odlewnię żelaza z budynkami murowanymi, Sosnowiec Pogoń Majowa 18, inż. Śliwerski. 1343-5

Rower męski w bardzo dobrym stanie za 175 miljonów sprzedam, Towarowa 9 m. 8. 1352

Posady i prace.
Zaofiarowane 4 grosze za wyraz.

Potrzebna jest zdolna modystka Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 13 1-1

Potrzebna panienka z niemieckim językiem do trojga dzieci w Łodzi. Wiadomość w kantorze „Iskry“ w Dąbrowie. 1303-1

Pomocnik aptekarski potrzebny do apteki. Wiadomość w aptece A. Maciejskiego w Będzinie. 1317-1

Potrzebna zdolna panna do szycia. Zgłaszać się, Sosnowiec Czysta 4 parter. 1330-1

Poszukuje się korepetytora do przygotowania ucznia do 4-ej klasy. Wiadomość Kołłątaja nr. 3, biuro p. Szewiarowskiego 1358 1

Młody człowiek znający buchalterję, język niemiecki i piszący biegle na maszynie potrzebny zaraz. Oferty z wymienieniem żądanego wynagrodzenia, należy składać pod „100“ w admin. „Iskry“ 133-1

Bona lub frebianka z niemieckim potrzebna zaraz. Pożądane świadectwa. Adres wskaże „Iskra.“ 3-1363

Stróż potrzebny zaraz. Zgłaszać się inżynier Nowicki, Dąbrowa, Kościuszki 25 1304

Przyjmę dziewczynę do posług, w zamian za usługi nauczę kroju i szycia, Sosnowiec, Szczukowska 17 Adam Chwalej. 1370

Potrzebna dobra służąca, (starsza) samotna, uczciwa, zdrowa i pracowita, za dobrem wynagrodzeniem do 3-pokojowego mieszkania i 3 osób od zaraz lub od 15. Zgłaszać się u portjera kolonji na Pogoni ul. Gołęb a. 2-1 1375

Potrzebny chłopiec lat 15-18 do zajęć kancelaryjnych u komornika sądowego w Będzinie Małachowskiego 36. 1347

Dobra krawcowa potrzebna na dłuższy czas. Wiadomość: Piłsudskiego 98 Mamlok. 1360

Potrzebna od zaraz kobieta do dziecka 1½ letniego, Zgłoszenia do admin. Iskry w Sosnowcu. 1350-3

Potrzeba czeladzi zdolnych na damską i męską robotę. Piotrowski, Ulman 12, Dąbrowa. 1264 3-1

Poszukiwane 4 grosze za wyraz.

Urzędnik kopalniany przyjmie jakiekolwiek zajęcie biurowe. Zgłoszenia pod „Urzędnik“ przyjmuje adm. Iskry. 1356-2

Lokale.
4 grosze za wyraz

Zamienię mieszkanie w Kielcach (pokoje, przedpokój z kuchnią) na mieszkanie w Sosnowcu. Wiadomość Kroczewska nuta, Sienkiewicza 11, Beftowska.

2 pokoje z kuchnią do odstąpienia w śródmieściu w Dąbrowie. Wiadomość Ciancicra, Dąbrowa. Sobieskiego 25. 3-1365

Poszukuję pokoju umeblowanego od zaraz nie. Cena obojętna. Zgłoszenia pisemnie do admin. „Iskry“ pod „0“ 1343 4

Odstąpię pokój z meblami lub bez z oddzielnem wejściem. Wiadomość w Iskrze. 1353-1

Rożne.
4 grosze za wyraz.

Szkoła pisania na maszynie H. Lewkowicza, Będzin Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę. 1274-7

Poszukuję wspólnika do cegielni parowej. Wiadomość w filji „Iskry“ w Będzinie. 1-3-1376

Student Uniwersytetu Warszawskiego udziela przez miesiąc lekcji dyskusji matematyki. Zgłoszenia

Pracownia kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów, oraz starą watę przegląda Sosnowiec. Aleja 32 róg Kościelnej Furman. 1344

28 lutego zaginęła suka wilczura żona duża z łańcuchem. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem, kop. „Wiktor“ w Milowicach Mieczysław Kozłowski. 1349

Przepraszam ślusarsko - kowalski cech w Czeladzi Piotr Bonolko. 1369

Kalosz zgubiony między ulicą 3-go Maja i kościołem uprasza się zwrócić za nagrodą do drukarni ul. 3 Maja 4 Dąbrowa. 1360

Zgubione dokumenty.
4 grosze za wyraz.

Edwardowi Sielce skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez p. k. u. Sosnowiec, książeczkę kasy chorych i świadectwo 4 oddz. 1-3-374

Szerdalik Wacław zgubił książkę wojskową wyd. przez komisję u ... 4

Zgubiono dokumenty: tymczasowe go zwolnienia z wojska wystawione przez I p. wojsk kolejowych w Krakowie do. 3.VI 1922 r. na imię Marjana Orawetz sierż. szt. ur. dnia 24 3 we Lwowie. Zwrot do administracji „Iskry“. 1294-1

Gwóźdź Michał zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Będzin, paszport rosyjski i 10 miljonów mkp. 1302-1

Tomczyk Jan II zgubił legitymację do wypłaty Nr. 668. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry“ Dąbrowa za wynagrodzeniem. 1304-1

Nikodem Derks zgubił portfel z książeczką wojskową wyd. przez PKU Warszawa miasto I i kartę mobilizacyjną. 1325-1

Przybylskiemu Aleksemu skradziono książkę wojskową, wydaną przez p. k. u. i trzy tymczasowe zaświadczenia do dowodów osobistych. 3-1-1359

Łakawiec Antoni zgubił książkę kasy chorych wydaną przez „Flora“. 1352

Leonowi Klimasowi skradziono dowód osobisty wydany przez magistrat Dąbrowa. 136-36



CENY UNORMOWANE PODŁUG ZŁOTEGO!!!

!!! NIE PRZEPŁACAJCIE — KUPUJCIE TYLKO W PIERWSZYM ŹRÓDLE !!!

Już prawie wszyscy czytelnicy „Iskry“ przekonali się, czy to będąc osobiście w naszym składzie, czy po otrzymaniu zamówionych u nas towarów pocztą, że

„Warszawska Spółka Manufakturowa“ jest najtańszem źródłem zakupu towarów bławatnych

o czem zresztą świadczą tysiące listów, przybywających do nas niemal ze wszystkich stron Rzeczypospolitej od klijentów naszych, którzy składają się ze wszystkich warstw ludności, jak: generałowie, inżynierowie, obywatele ziemscy, adwokaci, lekarze konsumy, kółka rolnicze, duchowieństwo, szpitale i t. p.

Zamawiający u nas towary zostaje naszym stałym klijentem, o czem świadczą częste zamówienia.

Dlaczego posiadamy najlepszy i najtańszy towar? Odpowiedź bardzo prosta, stale mamy wielkie zapasy towarów na składzie. **kupujemy bezpośrednio z fabryk większe partje**

i dewizą naszą jest: duży obrót — mały zysk!

Chcąc dać nadal możność naszym klijentom zamówienia towarów na nadchodzący sezon wiosenny, zawarliśmy umowy z pierwszędnymi fabrykantami, na sprzedaż ich towarów podług cennika unormowanego w złotych, przeliczone na marki polskie.

DZIAŁ UBRANIOWY

Nr. 1. MATERJAŁ „CARO“ na ubranie męskie lub kostjum damski, bardzo trwały, czysto wełniany, podwójnej szerokości (140 cm.) w krateczkę, we wszystkich kolorach, jak to: popielaty, zielony, szary, melanż, wiśniowy, bronzowy, kowerkotowy o wyrobie jedwabno-miękkim. Cena za metr 7,800,000 mk. (Na ubranie potrzeba 3 metry, na kostium 3 i pół).

Nr. 4. BOSTONY na czarne i granatowe ubrania męskie pierwsz. fabryk SZTAJGARNY i kamgarn.

gat. A	cena za metr	12,500,000
„ B	„ „ „	18,500,000
„ C	„ „ „	24,500,000
„ D	„ „ „	31,000,000
„ E	„ „ „	39,300,000
„ F	„ „ „	45,000,000

angielskie.

Nr. 3. MATERJAŁ najwyższego gatunku „Modern“ (również bardzo odpowiedni na damskie kostjumy) angielskie desenie natrapiane, nadający się na szykowny garnitur, damski kostjum i letnie płaszcze we wszystkich kolorach. Cena za metr mk. 22,500.000.

Nr. 6. Gat. A kupon na spodnie gładkie i kratecki we wszystkich kolorach 78,500.000 mk., gat. B kupon na spodnie specjalne do ubrań wizytowych i balow. czarne tło w paski lub cienkie paseczki białe mk. 22,500,000, C kupony z tegoż materjału pierwszorzędnych fabryk, wyższego gatunku po mk. 27,600,000, D kupon na spodnie przedwojenny kamgarn po 41 milj. mk.

Nr. 2. MATERJAŁ „ELEGANT“ specjalnie na wiosnę, podwójnej szerokości, wyrób krajowy i zagraniczny, bardzo elegancki, miękki, czysto wełniany, ładne desenie, kolory: szary, popielaty, zielony i bronzowy. Cena za metr 15,200,000 mk.

Nr. 5. Na letnie ubrania polecamy BIELSKIE KAMGARNY jasne w desenie, paseczki lub gładkie po 24 milj. i 29.500 tys. metr.

Nr. 7. Do każdego odcinka ubraniowego dodajemy na żądanie p. p. klijentów pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni w owych gatunkach: gat. A 18,500,000, gat. B 24,600,000 mk.

DZIAŁ MATERJAŁOW DAMSKICH

Nr. 8. SZEWIOTY damskie najlepszego wyrobu, najlepszych fabryk, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerok. na suknie i kostjumy letnie we wszystkich kolorach po 49 milj. metr.

Nr. 9. MATERJAŁ „KAP“ nr. 100 wyższego gatunku wełny, we wszystkich kolorach. Cena za metr 18,500,000. (Materjał ten zalecamy na eleg. suknie wizytow. itp.

Nr. 10. MATERJAŁ gabardina, najnowszy, najmodniejszy wyrób francuski, czysta kamgarnowa wełna, wyrób w cienkie prążki, kolor nadzw. czyste i efektow. nadające się na suknie i kostjumy. cena za metr 25,90 ...

Nr. 11. TRYKOTINA JEDWABNA we wszystkich kolorach, wyrób francuski we werku 180 cm. szerokości kupon na całą suknię mk. 18,500,000.

Nr. 12. MATERJAŁ „SATYNA-SUKNO“ najmodniejszy materjał na płaszcze wiosenne dla Szan. Pań we wszystkich modnych kolorach również i czarnym. wyrób miękki, cena za metr 24,500,000 i 32 milj. (Na płaszcz potrzeba 3 metry).

DZIAŁ PŁOCIEN

PŁÓTNA w sztuczkach 17 metrów Widzewskiej fabryki 80 cm. szerok. po 41, 46 i 49 miljonów.

MADEPOLAMY za metry po 2 milj. i 2,350 tys. mk.

PŁÓCIENKA białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. po 1.700 tys. i 1.900 tys. mk. metr.

PRZEŚCIERADŁA gotowe 2 metrowe najlepszego gatunku bardzo trwałe w praniu po 7,900 i 8,500 tys. mk. za sztukę.

PŁÓTNO czerwone „TYK“ na wsypy, nie przepuszczające pierzy po 2,300 tys. i 2,550 tys. mk. za metr.

DYMKA żyrardowska na kalesony (2 metry na parę) po 2,400 tys. i 2,800 tys. mk.

ZEFIRY angielskie na koszule dziecięce w śliczne desenie po mk. 2,400 tys., 2,800 tys. i 3,300 tys. za metr

DZIAŁ BIELIZNIANY wyrób własny

Bielizna nasza wyróżnia się efektownym wykończeniem i uszyta z dobrych materjałów. Przy zamówieniach na koszule męskie prosimy podać numer kołnierzyka

KOSZULE ZEFIROWE męskie dzienne z mankietami i kołnierzykami kolorowe w najmodniejsze desenie z zagranicznego zefiru po mk. 14,500 tys. i 17 miljonów.

KOSZULE NOCNE z dobrego madepolamu, Widzewskiej fabryki po 8.500 tys. mk.

KALESONY męskie z żyrardowskiej dymki wszystkich rozmiarów po 6,500,000 i 7,500,000 mk.

Na prowincję wysyłamy po tych samych cenach, tylko z doliczeniem za przesyłkę pocztowych wydatków. (Paczka do 5 kilo 2,500,000 mk.)

OPAKOWANIE BEZPŁATNE. **BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!!** OPAKOWANIE BEZPŁATNE.

Kupujący z prowincji absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i zmieniamy na inny lub zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: DO SKŁADU FABRYCZNEGO 1329-2

„Warszawska Spółka Manufakturowa“ WARSZAWA, UL. JASNA 18—20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen. Wszyscy nasi klijenci są zadowoleni, gdyż przykładamy wszelkich starań ku temu, wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Kooperatywom i kółkom rolniczym dogodne warunki!